PROTOKÓŁ NR XVII/12

z sesji Rady Gminy Gnojno, odbytej w dniu 28 lutego 2012 roku w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Gnojnie.
Sesja trwała od godz. 9.05 do godz. 14.25.
W sesji, zgodnie z załączonymi listami obecności, udział wzięło 15 radnych, sołtysi, osoby zaproszone oraz:
- Pani Jolanta Stachowicz – wójt gminy,
- Pan Piotr Bębas – sekretarz gminy,
- Pani Ilona Piwowarska – skarbnik gminy,
- Pani Stanisława Sikora – kierownik GZOS,
- Pani Maria Dworak – główna księgowa GZOS,
- Pan Mariusz Grunt – prawnik,
- Pan Witold Kowal – dyrektor Biura LGD „Białe Ługi" (w części obrad),
- Pani Iwona Kucharska – koordynator ds. Lokalnej Strategii Rozwoju (w części obrad),
- Pan Sebastian Kiciński – podinsp. ds. przygotowania i realizacji projektów,
- mieszkańcy gminy.

Przewodniczący Rady Gminy, Pan Piotr Terlecki, dokonując otwarcia **XVII** sesji powitał wszystkich uczestników obrad, stwierdził kworum wystarczające do podejmowania prawomocnych uchwał, po czym odczytał proponowany niżej ***porządek obrad:***

1. **Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.**
2. **Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.**
3. **Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie między sesjami.**
4. **Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Gnojno na 2012 rok.**
5. **Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gnojno na lata 2012-2019.**
6. **Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru obniżenia stopnia organizacyjnego Filii w Balicach podległej organizacyjnie Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Gnojnie.**
7. **Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru obniżenia stopnia organizacyjnego Filii w Jarząbkach podległej organizacyjnie Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Gnojnie.**
8. **Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru obniżenia stopnia organizacyjnego Filii w Kosterze podległej organizacyjnie Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Gnojnie.**
9. **Zapytania i wolne wnioski.**
10. **Zakończenie sesji.**

Na wniosek przewodniczącego Rady Gminy jednogłośnie („za" głosowało 15 radnych) wprowadzono po punkcie 2 punkt 3 w brzmieniu: „**Informacja na temat pozyskiwania środków finansowych z LGD „Białe Ługi".**
Następnie radny Stanisław Wcisło zaproponował zmianę do porządku obrad, polegającą na omówieniu punktów: 6,7 i 8 po punkcie 3.
Wyniki głosowania jawnego nad propozycją pana radnego Stanisława Wcisło: **„za" – 2, „przeciw" – 12, „wstrzymujących się" – 1.**

Do punktu 2-go.

Poprawki do protokołu z poprzedniej sesji wnieśli:
- radna Maria Woźniak – na stronie 10 protokołu jest napisane, że odpowiedź dotyczącą dofinansowania zadań otrzymamy w m-cu „grudniu". Winno być w m-cu „lutym" (sprostowania dokonała Pani wójt).
- radny Stanisław Wcisło – na stronie 2 protokołu jest zapis wypowiedzi pana przewodniczącego Rady Gminy, że w zebraniu nie uczestniczył sołtys wsi.
Nie jest to prawdą, ponieważ zgodnie z załączoną listą obecności pani sołtys wzięła udział w ogólnowiejskim zebraniu mieszkańców Balic.
Nie powiedziałem również, a tak zostało zapisane, że udział sołtysa nie jest konieczny. Powiedziałem natomiast, że zebranie wiejskie wybiera spośród uczestników sekretarza i przewodniczącego.
Na stronie 5 protokołu w trakcie dyskusji dotyczącej odbioru odpadów komunalnych zapytałem, jaka jest cena odbioru 240-litrowego pojemnika.
W protokole jest napisane: odpowiedź zbiorowa (odpowiedzi udzielił m.in. radny Tomasz Pasternak)- 18,00 zł.
Żeby się upewnić jeszcze raz zapytałem o to samo i na stronie 14 protokołu jest odpowiedź dyrektora firmy „REMONDIS", że cena odbioru 240-litrowego pojemnika wynosi 21,00 zł.
Dalej na stronie 8, na moje pytanie o proporcje planowanych do poniesienia wydatków na termomodernizację budynku Urzędu Gminy w Gnojnie, pani Skarbnik odpowiedziała, że 70% stanowią środki własne, natomiast 30% są to środki do pozyskania z zewnątrz.

W związku z faktem, że nie było dalszych uwag co do treści protokołu z XVI sesji, odbyło się głosowanie jawne nad jego przyjęciem („za" głosowało 15 radnych).

Do punktu 3-go.

W tym punkcie porządku obrad Pan Witold Kowal, dyrektor Biura Lokalnej Grupy Działania „Białe Ługi" przedstawił oferty dotyczące pozyskiwania środków finansowych na działania:
- „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej"; kwota do pozyskania wynosi 980 000,00 zł (oferta stanowi załącznik do protokołu i jest skierowana do rolników),
- „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw" – 600 000,00 zł,
- „Małe projekty dla organizacji pozarządowych" – 390 000,00 zł.
Nabór wniosków o przyznanie pomocy na powyższe działania odbędzie się w dniach od 07 do 21 maja 2012 roku.
Szczegółowych informacji w kwestii naboru wniosków oraz terminarza spotkań z pracownikami LGD „Białe Ługi" można uzyskać u pana Sebastiana Kicińskiego.
Kończąc swoje wystąpienie pan dyrektor zwrócił się, do sołtysów oraz radnych, o jak najszersze rozpropagowanie powyższych informacji wśród mieszkańców gminy Gnojno.

Do punktu 4-go.

Sprawozdanie z działalności w okresie między sesjami za okres od dnia 30 stycznia 2012 r. do dnia 27 lutego 2012 roku odczytała Pani wójt (sprawozdanie – w załączeniu).

Do punktu 5-go.

W związku z sugestią Pani radnej Marii Woźniak - Pani skarbnik dokonała szczegółowej analizy zmian w budżecie Gminy Gnojno na 2012 rok, zgodnie z załącznikami do projektu uchwały.
W trakcie analizy zał. nr 2 do projektu uchwały, radna Maria Woźniak zapytała czy w GOPS zabrakło środków na wypłatę „13" i dlatego trzeba było dokonać przesunięcia kwoty 4 591,00 zł między paragrafami?
Pani skarbnik odnosząc się do poruszonej kwestii wyjaśniła m.in., że tak się stało ponieważ pracownik zatrudniony w ramach projektu otrzyma refundację środków na wypłatę „13" w późniejszym terminie. Po podpisaniu umowy te środki będą przeniesione do projektu, jako wkład własny.
Pani radna skonstatowała, że z jej obliczeń wynika, że średnia płaca w GOPS, w przeliczeniu na jeden etat, wynosi 3 878,00 zł łącznie z nowym pracownikiem, a mówi się, że nauczyciel dużo zarabia.
Na pytanie radnego Tomasza Pasternaka, w którym roku (realnie) na terenie gminy będą zakładane solary, odpowiedzi udzieliła Pani skarbnik i oznajmiła, że w roku 2013.

Wobec braku pytań przewodniczący obrad poddał projekt uchwały pod głosowanie.
Wyniki głosowania jawnego: **„za" – 15, „przeciw" – 0, „wstrzymujących się" – 0.**
Uchwała Nr XVII/107/12 wraz z uzasadnieniem – w załączeniu.

Do punktu 6-go.

Wyjaśnień w zakresie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2012 – 2019 udzieliła Pani skarbnik.
Stwierdziła m.in., że dane finansowe ujęte w załącznikach do projektu przedmiotowej uchwały dotyczące roku 2012 są zgodne z uchwałą w sprawie zmian w budżecie Gminy Gnojno na 2012 rok.
Po udzieleniu wyjaśnień projekt uchwały został przez przewodniczącego obrad poddany pod głosowanie.
Wyniki głosowania jawnego: **„za" – 15, „przeciw" – 0, „wstrzymujących się" – 0.**
Uchwała Nr XVII/108/12 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
Po głosowaniu przewodniczący ogłosił 15-minutową przerwę w obradach.

Do punktu 7-go.

Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru obniżenia stopnia organizacyjnego Filii w Balicach podległej organizacyjnie Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Gnojnie.

Dyskusja:

- Wójt Gminy – Szanowni Państwo, Wysoka Rado! Zgodnie z art. 60 ust. 1 usg za prawidłową gospodarkę finansową gminy odpowiada wójt.

Mając to na uwadze pozwoliłam sobie na wystąpienie do Wysokiej Rady o przekształcenie Filii w: Balicach, Jarząbkach i Kosterze polegające na obniżeniu z dniem 1 września 2012 r. stopnia organizacyjnego wymienionych Filii o strukturze organizacyjnej oddziałów 0-VI do struktury organizacyjnej oddziałów 0-III.

Zgodnie z moją propozycją uczniowie klas IV-VI z Filii w Kosterze i Balicach byliby przeniesieni do Szkoły Podstawowej w Raczycach, natomiast z Filii w Jarząbkach – do Szkoły Podstawowej w Gnojnie.

Biorąc pod uwagę sytuację finansową gminy nie jesteśmy w stanie prowadzić wszystkich placówek oświatowych w dotychczasowym kształcie.

Aby nie być gołosłownym przytoczę Państwu dane dotyczące liczby uczniów, którzy w roku szkolnym 2012/2013 będą uczęszczać do poszczególnych Filii.

I tak do Filii w: Jarząbkach - 41 uczniów (do klas IV-VI - 18), Balicach – 37 uczniów (do klas IV-VI – 18), Kosterze – 34 uczniów (do klas IV-VI - 20).

Obecnie zatrudnionych jest 71 nauczycieli, co daje w przybliżeniu 60 etatów. Na jednego nauczyciela przypada 8 uczniów. Z ekonomicznego punktu widzenia oddział powinien liczyć co najmniej 20 uczniów, aby subwencja równoważyła uposażenie nauczyciela.

Biorąc pod uwagę aktualne zatrudnienie oraz liczbę uczniów całoroczna subwencja na jednego z nich wystarcza na miesięczne wynagrodzenie dla jednego nauczyciela. Aby wystarczyło subwencji na pokrycie wszystkich kosztów do szkół powinno uczęszczać 720 uczniów, a będzie 483 oraz 43 dzieci uczęszczające do oddziałów przedszkolnych.

W roku 2011 dołożyliśmy do oświaty z budżetu gminy ponad 1.700.000,00 zł.

Ponadto od września br. będziemy zmuszeni wypłacić nauczycielom ustawowe podwyżki w wysokości 3,8%, co da w przybliżeniu kwotę 150.000,00 zł.

Karta Nauczyciela gwarantuje również wypłatę nauczycielom jednorazowego dodatku uzupełniającego, stanowiącego różnicę między wypłaconym wynagrodzeniem a stawką jaka przysługuje nauczycielowi zgodnie z posiadanym przez Niego stopniem specjalizacji.

W związku z tym w dniu 31 stycznia 2012 r. został wypłacony dodatek za 2011 rok w kwocie 191.796,00 zł.

Dokonując dalszych wyliczeń, zatrudnionych jest o 15 nauczycieli więcej niż jest to konieczne.

Z uwagi na powyższe pozwoliłam sobie na przygotowanie projektów uchwał w sprawie zmian w sieci szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę.

Realne oszczędności wynikające z dokonanego przekształcenia będą możliwe do osiągnięcia w grudniu 2013 roku.

Obejmując urząd wójta wiedziałam, że gmina ma 53% zadłużenie, co stanowi kwotę 6.000.000 ,00 zł. W roku 2012 spłata kredytu wraz z odsetkami wyniesie 1.800.000,00 zł. Jeżeli nie wprowadzimy zmian grozi nam w roku 2014 nieuchwalenie budżetu.
Proszę jeszcze raz o podjęcie stosownej decyzji.
- Pan Marcin Parka, Przewodniczący Oddziału ZNP w Gnojnie – zabierając głos chciałbym o niektórych rzeczach powiedzieć jasno, dobitnie i bez znieczulenia.
Zdaję sobie sprawę, że to nie wójt i nie ta rada jest winna sytuacji finansowej w oświacie. Karta nauczyciela kartą, ale nie da się ukryć, że subwencja oświatowa otrzymywana z budżetu centralnego jest obcinana rokrocznie.
A to nauczyciele są najlepiej wykształconą grupą zawodową. Na terenie naszej gminy jest zatrudnionych 71 nauczycieli, co daje 58,23 etatu, przy czym 45 z nich to nauczyciele dyplomowani i mianowani.
Kontynuując rozpoczęty wcześniej wątek chciałoby się powiedzieć, że to wina moich koleżanek i kolegów, że dopłacali po kilka tysięcy złotych na podnoszenie kwalifikacji, kończąc kolejne studia podyplomowe po to, aby dziecko ze wsi było lepiej wyedukowane.
To tyle tytułem wstępu. A teraz będę miał kilka pytań do Pani wójt i do rady.
- Dlaczego, w porównaniu z innymi pracownikami gminy, marginalizuje się i w sposób niepoważny traktuje nauczycieli, zapraszając dyrektorów szkół na sesję drogą telefoniczną? Mało tego. Dyrektorzy szkół i kierownicy trzech Filii nie otrzymali żadnych materiałów ani nie zostali poinformowani o zamiarze likwidacji klas IV-VI, a są to Filie Szkoły Podstawowej w Gnojnie. Kolejna wolta polega na tym, że dzieci z Kostery i Balic będą uczęszczać do Szkoły Podstawowej w Raczycach. Czy starczy dla wszystkich sal lekcyjnych?
Kolejna kwestia – nie było żadnych konsultacji ze związkami zawodowymi, do których należy prawie 100% nauczycieli. Ja wiem, że chodzi o czas, bo do 28 lutego trzeba podjąć uchwałę, aby mieć problem z głowy.
- Dlaczego organ prowadzący podaje nierzetelną informację o wydatkach? Przecież wydatki związane z dowozem, dożywianiem i prowadzeniem klas „0” są zadaniami własnymi gminy i nie są subwencjonowane.
Średnio subwencja na 1 dziecko wynosi 7.040,00 zł. Proszę mi pokazać nauczyciela, nawet dyplomowanego, który tyle zarabia. (Pani wójt wyjaśniła, że taki jest koszt zatrudnienia jednego nauczyciela przez pracodawcę, na który składa się płaca brutto plus pochodne).
- Co zrobiono w ubiegłym roku w kwestii pozyskania środków z MEN, które stanowiły rekompensatę wypłaconych odpraw dla nauczycieli odchodzących na emeryturę? Odeszło 5 nauczycieli, a z tytułu odpraw gmina otrzymała 10% wnioskowanej kwoty.
- Kolejna sprawa - zakładając obniżenie stopnia organizacyjnego, który proponuje rada po nocnym spotkaniu bez udziału niektórych radnych a szczególnie tych zainteresowanych, którzy są w opozycji, koszty i tak nie zmaleją, bo zostaną budynki, które trzeba ogrzać, utrzymać i posprzątać.
- Czy są pieniądze na wypłatę półrocznych pensji dla nauczycieli, którzy ewentualnie zostaną zwolnieni z pracy w oparciu o art. 20 Karty Nauczyciela?
- Czy będzie dodatkowy autobus dowożący dzieci oraz opiekun?
- Czy ktoś zrobił rzetelną analizę wszystkich kosztów?

- Dlaczego organ prowadzący pomija ZNP i pomija nauczycieli, którzy boją się o swoje stanowiska pracy, na etapie uzgodnień? Bo nieważne skąd jest nauczyciel (z Kielc, czy innej miejscowości), ale jeżeli przez 20 lat uczył nasze dzieci a praca stanowi jego jedyne źródło utrzymania, to co ma teraz zrobić?
- To ja namawiałem swoje koleżanki, żeby odeszły na emeryturę i zrobiły miejsca młodym, bo z przepisów jasno wynika, że to dyrektor szkoły jest odpowiedzialny za politykę kadrową. A jaka jest rzeczywistość? Sprzątacz, nauczyciel jest przyjmowany nie przez dyrektora szkoły, tylko przez wójta.
- Uważam też, że w sposób rzetelny powinniśmy podejść do rodziców. Bo czy jesteśmy przygotowani na to, że dzieci będą wstawać o godz. 5 rano, o godz. 6 wyjeżdżać do szkoły, a o godz. 17 wracać do domu?
Czy te działania nie spowodują, że kolejne dzieci odejdą do innych szkół, a wraz z nimi „odpłynie" subwencja?
Rozumiem, że radni mają poważny dylemat, bo jest mało dzieci, ale kto się zdecyduje na kolejne dziecko przy takiej polityce? *(brawa mieszkańców gminy).*
- Wójt Gminy – odnosząc się do kwestii dowozu chcę zapewnić, że będzie trzeci autobus, który będzie dowoził bezpiecznie dzieci do wszystkich szkół.
Co do kwestii zatrudnienia. W listopadzie 2010 roku było zatrudnionych 80 nauczycieli, natomiast w tym samym miesiącu 2011 roku – 71.
Wynika z tego, że nie zatrudniałam, tylko podziękowałam pięciu nauczycielom odchodzącym na emeryturę oraz czterem emerytom, w tym m.in. Panu, zatrudnionym w niewielkim wymiarze czasu pracy.
- Radna Maria Woźniak – tytułem wstępu chcę poinformować, że rok temu powołano komisję doraźną ds. reorganizacji sieci placówek oświatowych, której byłam członkiem. Teraz przytoczę mój głos w dyskusji, który został zapisany w protokole z prac w./w. komisji: „Pani radna Maria Woźniak przedstawiła koncepcję przejęcia prowadzenia szkół przez stowarzyszenia. Swoje wystąpienie poparła analizą ekonomiczną, z której wynikało, że przy liczbie uczniów oscylującej wokół 60, funkcjonowanie takiej szkoły jest możliwe. Realnym przykładem takich działań są szkoły funkcjonujące m.in. na terenie naszego województwa". Niestety moja propozycja spotkała się ze sprzeciwem pewnego gremium, którego z nazwy nie chcę wymieniać. Zaproponowałam wówczas likwidację Szkoły Podstawowej w Jarząbkach i utworzenie na jej bazie DPS, mając na uwadze coraz większą liczbę osób potrzebujących pomocy oraz coraz wyższe opłaty za pobyt naszych pensjonariuszy w takich domach, jak również możliwość zatrudnienia w nich (w przyszłości) kilkunastu osób. Zaproponowałam ponadto aby prowadzenie placówek w Kosterze i w Balicach przekazać stowarzyszeniom.
Według mnie należy ludziom uczciwie powiedzieć, że my Wam coś zabierzemy, ale Wy również coś otrzymacie w zamian.
Rok temu głosowałam za podjęciem uchwały przedłożonej przez Panią wójt, ale na każdej sesji wracałam do pewnych spraw. Nie wstydzę się również powiedzieć, że w moim odczuciu to nie była reforma, ale pseudoreforma. Mówiłam również na sesji marcowej, że i tak za kilka miesięcy musimy wrócić do tematu oświaty czyli najpóźniej w m-cu październiku lub listopadzie, ale niestety – nie wróciliśmy. I to mnie bardzo boli, bo nikt niczego nie zapowiadał, a teraz wszyscy się świetnie czują. Ja jak się o tym dowiedziałam, to tak się poczułam jak by mnie ktoś obuchem w głowę

uderzył. A jeszcze na sesji grudniowej nic nie zapowiadało takiego kataklizmu, chociaż zdawałam sobie sprawę, bo z wykształcenia jestem ekonomistą, że tych pieniędzy nie wystarczy. Nie chciałam się jednak niepotrzebnie „czepiać" wiedząc, że są zatrudnione osoby, które powinny wszystko nadzorować i w odpowiednim czasie o wszystkim informować. Żeby tego było mało 30 stycznia br. mieliśmy sesję, a 31 stycznia wypłacono jdu. Przecież nie przygotowano dokumentów w ciągu jednego dnia, czy jednej nocy, tylko co najmniej tydzień lub dwa tygodnie wcześniej. I nikt nam nic nie powiedział. Proszę Państwa! Ja się czuję z tym bardzo źle. Jak są traktowani radni? Czy radni są potrzebni tylko do głosowania? Gdyby podjąć działania odpowiednio wcześnie, byłby czas na zorganizowania zebrań i przygotowanie rodziców oraz nauczycieli na pewne zmiany.
(Głosy rodziców – nikt nam o niczym nie powiedział, tylko postawiono nas przed faktem dokonanym. Poza tym Pani Wójt na jednym z zebrań zapewniała nas, że szkoły nie będą przekształcane).
Ja chciałam zaproponować Państwu w miarę uczciwe rozwiązanie. Gdyby w Balicach znalazła się grupa ludzi gotowa założyć stowarzyszenie i przejąć prowadzenie szkoły – byłoby to najlepsze wyjście z sytuacji.
(Głos mieszkanki Balic – jeżeli powstanie stowarzyszeni, którego rodzica będzie stać na płacenie 150,00 zł miesięcznie, aby jego dziecko mogło chodzić do szkoły?).
Proszę nie siać propagandy, że rodzic będzie musiał płacić 150,00 zł od każdego dziecka, bo szkoła będzie nadal bezpłatna.
Wracając natomiast do rozpoczętego wcześniej wątku chcę powiedzieć, że gminy nie stać na prowadzenie szkół w obecnym kształcie. Natomiast z Państwa strony oczekiwalibyśmy konkretnych ofert i propozycji, bo dylemat jest wielki.
Z moich wyliczeń wynika, że po reorganizacji poniesione koszty zrównoważą się z oszczędnościami. A jeszcze nie wiemy, ilu będzie uczniów w nowym roku szkolnym i ile otrzymamy subwencji.
Nie wiem, co Państwo planujecie (dygresja do rodziców), ale według mnie powinniście przedstawić jakąś koncepcję rozwiązania tej skądinąd trudnej sytuacji, wykazując przy tym maksimum dobrej woli.
- mieszkanka Zawady – przypuśćmy, że w Szkole Podstawowej w Raczycach w jednej klasie będzie 37 uczniów. Czy zamierzacie w związku z tym wprowadzić dwuzmianowy system nauczania, a nasze dzieci będą wyjeżdżać o godz. 6 z domu, a rozpoczynać naukę o godz. 12 ?
- Wójt Gminy – proszę się tym nie martwić, bo w szkole w Raczycach było 8 klas, a teraz będzie, jeżeli zajdzie taka konieczność, 7 klas.
- mieszkanka Zawady – dlaczego nasi nauczyciele będą musieli odejść z pracy, skoro średnia w naszej szkole jest wyższa niż w szkole w Raczycach, czy w Gnojnie? Proszę cyfr i liczb nie przedkładać nad dobro dziecka.
- Wójt Gminy – według mnie edukacja w klasach łączonych, jak to ma miejsce obecnie, nie jest na najwyższym poziomie. Po dokonaniu przekształcenia dzieci będą miały zapewniony normalny rozwój, wysoki poziom edukacji i dzięki rywalizacji – motywację do nauki.
- Mieszkanka Zawady – moje dziecko chodzi do I klasy i umie mnożyć do 40 dzięki pani, która poświęca mu maksimum uwagi i czasu.

- Wójt Gminy – dziecko 4, 5 letnie, uczęszczające do „Akademii przedszkolaka” potrafi liczyć do 100 (dodawać, odejmować), pięknie rysuje i maluje.
- Mieszkanka Zawady – z doświadczenia wiem, bo chodziłam przez 8 lat do klasy, która liczyła 32 osoby, że tak liczne klasy w praktyce się nie sprawdzają. Po prostu nauczyciel nie jest w stanie poświęcić każdemu z uczniów wystarczająco dużo uwagi.
- Przewodniczący Rady Gminy – na samym początku chciałbym przeprosić wszystkich tych, których być może obraziłem swoimi wypowiedziami podczas sobotnich spotkań.
Radni są po to, aby przedstawić Państwu rzetelną prawdę i tylko prawdę. Zdaję sobie sprawę z tego, że dobra dziecka i jego edukacji nie powinno się przedkładać nad inne ważniejsze cele, ale decyzje podejmowane na szczeblu centralnym nie są korzystne dla samorządów.
Nie da się również zaprzeczyć faktom. W roku szkolnym 2011/2012 do wszystkich szkół na terenie naszej gminy uczęszcza o 140 dzieci mniej, niż w roku 2002. A co się z tym wiąże? Mniejsza subwencja.
Na początku tej kadencji, czyli w roku 2010, gmina miała 6.000.000,00 zł zadłużenia. Kredyt wraz z odsetkami będziemy spłacać do roku 2019. Poza tym nowa ustawa o finansach publicznych, która weszła w życie z dniem 01. stycznia 2010 r., oraz rząd nałożyli na samorządy zakaz zaciągania kredytów na wydatki bieżące, nie mające pokrycia w planowanych dochodach. Przez ostatnie 6 lat w ogóle nie rozmawiało się o oświacie i jej problemach. Był deficyt – zaciągało się kolejny kredyt. A my jako gmina i rada mamy też do zrealizowania inne ważne zadania inwestycyjne, w tym budowę 25 km dróg.
Ubiegłoroczna pseudoreforma, jak ją nazwała pani radna Maria Woźniak, nie dała zamierzonych rezultatów. W tej chwili nie mamy innego wyjścia, bo albo w 2014 roku nie uchwalimy budżetu, albo jesienią tego roku będziemy zmuszeni podnieść drastycznie stawki podatku rolnego. Tylko który radny się na to zgodzi?
- Radny Stanisław Wcisło – odniosę się do oświaty w kontekście tego, co się wydarzyło w ciągu ostatnich dni. To nie jest tak, jak to jest tutaj dzisiaj przedstawiane. Takie spotkanie, jak dzisiaj, gdzie ma się odbyć głosowanie nad tzw. uchwałami intencyjnymi, powinno być poprzedzone konsultacjami społecznymi. Tak Panie przewodniczący? (Pan przewodniczący potwierdził). Czy są protokoły ze spotkań konsultacyjnych? Skąd ja wiem na przykład, co się działo na spotkaniu w Jarząbkach, czy w Kosterze. To powinno być przedstawione. I to jest pierwsza rzecz. Lekceważenie ludzi w tym zakresie poruszył już Pan Marcin Parka, poruszyła Pani radna Maria Woźniak. I my też jesteśmy traktowani tak samo. To nie jest tak, że mieszkańcy z poszczególnych miejscowości, którzy przyszli na dzisiejszą sesję, nie wiedzą o pewnych rzeczach a radni wiedzą.
Otóż Szanowni Państwo – 29 grudnia była sesja, na której podsumowując jakby rok poprzedni Pani wójt powiedziała, że reorganizacja, która została przeprowadzona na początku tamtego roku przyniosła oczekiwane efekty. Mianowicie planowaliśmy na oświatę 1.100.000,00 zł, teraz obciążenia z tego tytułu spadły o 600.000,00 zł, więc każdy zdążył sobie policzyć, że 500.000,00 zł jesteśmy do „tyłu”.
12 stycznia tego roku mamy zebranie w Balicach w sprawie śmieci, na którym Pani wójt mówi że, w takiej formie jak teraz, oświata przetrwa przez dwa lata (Pani wójt zdementowała, że nic takiego nie powiedziała). Mamy 30 stycznia br. sesję

budżetową, poprzedzoną dwudniowymi posiedzeniami komisji, gdzie też jest utrzymywane, że wszystko jest w porządku.
30 stycznia decydujemy o budżecie. My radni trwamy w przekonaniu tego, co słyszymy, że jest dobrze. Bo przecież oświata nie jest dochodowa, czyli można dołożyć 500.000,00 zł z budżetu dla dobra dzieci. I co dalej. 30 stycznia przyjmujemy budżet w warunkach, o których mówię. I nagle tydzień temu, pokątnie, dowiaduję się, że w oświacie brakuje nie 500.000,00 zł, nie 600.000,00 zł, tylko że dołożyliśmy z budżetu 1.700.000,00 zł.
W związku z tym - na jakiej podstawie opracowaliśmy budżet? Na jakiej podstawie komisje pracowały nad budżetem? Słuchajcie! I to jest w ten sposób prowadzone. Po pierwsze – myśmy powinni mieć sami rzetelne dane, a po drugie – takie rzetelne dane powinniśmy przedstawiać mieszkańcom poszczególnych miejscowości. A tak nie tylko my na spotkaniach jesteśmy wprowadzani w błąd (celowo, czy też nie, tego nie wiem). Tak samo mieszkańcy na różnych spotkaniach uspokajani są wizją oświaty, która jest w sumie, po reorganizacji, dosyć dobra.
I teraz zobaczcie. Sprawa oświaty, która jest bardzo poważnym zagadnieniem, w której jeżeli chcemy coś wprowadzić – jakąś reorganizację, jakieś zmiany – możemy to zrobić do końca lutego, czyli 6 m-cy przed wrześniem. Ile czasu nam się na to daje? Ile czasu daje się ludziom, żeby to jakoś dopracować, czy nawet się nad tym zastanowić? Nie! Jest za pięć dwunasta i trzeba podjąć decyzję. I teraz ktoś się będzie dziwił, że jest taki opór społeczny, że jest takie niezrozumienie. Tak jakbyśmy po prostu nie chcieli zrozumieć władzy.
My rozumiemy, czym jest prawdziwy deficyt budżetowy. My rozumiemy, czym są braki finansowe. Ale jeżeli są braki – to ja nie wierzę, żeby ktoś w gminie - 15 stycznia, 20 stycznia (jak powiedziała pani Maria), 29 stycznia, 30 stycznia, kiedy jest sesja budżetowa – nie wiedział, że nam brakuje 1.700.000,00 zł.
Nagle 31 stycznia jest wielka rewolta, brak snu po nocach i wszyscy pracują na zwiększonych obrotach.
Ludzie! Każdy z nas by zrozumiał pewne zachowanie, pewne sytuacje. Uważamy i oczekujemy, żeby na bieżąco śledzić sytuację i nas informować, a nie zaskakiwać i przypierać do ściany, bo tego nikt nie lubi i wtedy ludzie się buntują.
Teraz Pani wójt mówi, że jest w klasie troje dzieci i muszą być klasy łączone. Ja nie wnikam w sytuację szkół w Jarząbkach, czy w Kosterze, bo na pewno ktoś od was przedstawi tę sprawę. Ja się tylko odniosę do Szkoły Podstawowej w Balicach.
Szanowni Państwo! W roku 2005 oddział przedszkolny szkoły w Balicach liczył 9 uczniów, w 2006 – 7, w 2007 – 8, w 2008 – 8, w 2009 – 9, a w 2010 – 12. Takie są prognozy. I to jest tendencja wzrostowa. I kolejna rzecz. Jest dużym niedopatrzeniem, a nawet brakiem szacunku dla radnych, dla wszystkich. Bo słuchajcie. Jeżeli się coś przedstawia i proponuje, żeby coś rozważyć – jakąś zmianę niekorzystną dla nas – to się przedstawia jasno. I mówi się. Słuchajcie, w związku z tym, że nam brakuje 1.700.000,00 zł, robimy reorganizację, która da: w tym zakresie to, w tym – tamto.
Przykro mi patrzeć, jak takie rzeczy przedstawia nam pani Maria. Pani Mario – dziękuję (pani radna Maria Woźniak zapewniła, że opracowała kalkulację we własnym zakresie). Bo gdyby pani otrzymała taką kalkulację wraz z materiałami dotyczącymi reorganizacji oświaty – nie musiałaby pani tego teraz robić. A inni radni? Nad czym my dzisiaj mamy głosować? Nad kartką, gdzie pisze o reorganizacji?

Uważam, że te materiały i przygotowanie, i ta cała procedura, jaka została uruchomiona w oparciu o te materiały, nie ma podstaw. Bo tylko się zaskakuje ludzi, nas radnych i stwarza się taką sytuację od niechcenia, pełną sprzeczności. Ja się źle z tym czuję.
- Mieszkanka Balic – zostaliśmy postawienia przed faktem dokonanym – dostarczono nam tylko kartki, że trzeba zlikwidować szkołę. Po co w takim razie wybieraliśmy wójta, po co wybieraliśmy radnych?
- Skarbnik Gminy - rzeczywiście w arkuszu - wydatki budżetowe za 2011 r. dotyczącym szkół, w rubryce: dotacja z budżetu gminy - została wymieniona kwota 1.700.000,00 zł. Ale ta kwota stanowi wszystkie koszty, które uwzględniają dowóz uczniów i prowadzenie „zerówek", które są zadaniami obligatoryjnymi gminy. To nie jest stricte dopłata do szkół podstawowych.
Jeżeli natomiast chodzi o koszty i wydatki ubiegłego roku należy rozgraniczyć dwie kwestie. Pierwsza kwestia dotyczy wydatków, które są kosztami faktycznie poniesionymi, wynikającymi ze sprawozdań, których termin wykonania mija 31 stycznia. W sprawozdaniach uwzględnia się również zobowiązania, które są kosztami roku poprzedniego. Czyli jest to m.in. ZUS, jednorazowe wynagrodzenie roczne oraz podatek.
Państwo otrzymaliście materiały na dwa tygodnie przed uchwaleniem budżetu tak, jak to przewiduje ustawa. Ale my wtedy nie znaliśmy jeszcze kwoty jdu, ponieważ termin wypłaty dodatku upływa 31 stycznia.
- Radny Stanisław Wcisło – materiały faktycznie zostały przesłane dwa tygodnie wcześniej i nic w nich na ten temat nie było napisane. Ale dlaczego nikt o tym nie powiedział w trakcie sesji budżetowej? Wcześniej może nie wiedzieliście, chociaż w to nie wierzę, ale na sesji trzeba było jasno powiedzieć, że brakuje taka i taka kwota, wynikająca z wyliczeń.
- Pani Maria Dworak, główna księgowa GZOS – jdu wypłacane jest od 3 lat, a jego wyliczenie wymaga bardzo dużo pracy. Aby wyliczyć kwotę dodatku należy porównać zatrudnienie we wszystkich szkołach wg stopnia awansu zawodowego nauczycieli. Krótko mówiąc – nauczyciel powinien zarobić tyle, ile ma zagwarantowane w Karcie Nauczyciela. Jeżeli zarobi mniej – należy mu wypłacić jdu. Wysokość kwoty jdu, która nas również zaskoczyła, była konsekwencją poczynionych oszczędności na początku ubiegłego roku. Nauczyciele nie otrzymywali m.in. dodatku motywacyjnego, nagród, w związku z czym należało im tę różnicę zrekompensować.
- Radny Stanisław Wcisło – u nas na spotkaniu konsultacyjnym był pan starosta Stanisław Klimczak. I pytał dlaczego, jeżeli był taki problem z jdu, nie robiono wyliczeń w systemie miesięcznym, a za m-c grudzień nie przyjęto wielkości szacunkowej?
I wtedy na sesji budżetowej mielibyśmy wiedzę na temat wysokości kwoty jdu za 11 miesięcy ubiegłego roku, natomiast za miesiąc grudzień wielkość przybliżoną.
- Pani Maria Dworak – wypłata jdu nie oznacza, że nauczyciele dostali więcej, tylko oznacza, że w ciągu roku dostawali mniej.
- Radny Jerzy Gierczak – odnosząc się z dużym szacunkiem do nauczycieli i do społeczeństwa należałoby jasno i prosto powiedzieć (bez przytaczania nadmiaru liczb), że nawet jeżeli szkoły zostaną nie da się uniknąć zwolnień nauczycieli. Przykładowo w Balicach jest teraz 7 etatów i 11 nauczycieli. A według mnie powinno być 4

nauczycieli, z których każdy powinien mieć 1,5 etatu, bo tylko w taki sposób unikniemy wypłaty jdu.
- Pani Teresa Długosiewicz, kierownik Filii w Balicach – nauczyciela można zatrudnić na więcej niż jeden etat tylko wówczas, jeżeli będzie miał odpowiednie kwalifikacje.
- Radna Maria Woźniak – Proszę Państwa – tu nie chodzi o 1,5 etatu, tylko o to żeby nauczyciel miał 2, 3 godziny ponadwymiarowe plus dodatek motywacyjny plus nagrody plus dodatek funkcyjny dyrektora plus wydatki na dokształcanie i z tych składników otrzymujemy średnią.
- Radny Jerzy Gierczak – mnie chodzi o to, że jeżeli nadal będzie uczyć 11 nauczycieli nigdy nie wyjdziemy na prostą.
- Przewodniczący Rady Gminy - cyframi można żonglować w sposób dowolny. Temat oświaty na terenie gminy przewija się od roku 1994. Żeby przybliżyć Państwu skalę problemu przytoczę dane statystyczne. Otóż w roku 2004 do Szkoły Podstawowej w Gnojnie uczęszczało 123 dzieci, do Szkoły Podstawowej w Jarząbkach – 54, do Szkoły Podstawowej w Raczycach – 150, do Szkoły Podstawowej w Balicach – 71, do Szkoły Podstawowej w Kosterze – 71, do Gimnazjum – 182 osoby.
Obecnie do Szkoły Podstawowej w Gnojnie uczęszcza 97 uczniów, do Filii w Jarząbkach – 38, do Filii w Balicach – 35, do Filii w Kosterze – 35, do Szkoły Podstawowej w Raczycach – 101, do Gimnazjum – 180 uczniów, co daje razem 486 uczniów. W tej kwestii nikt nie jest w stanie podważyć moich danych. I cały wic polega na tym, że jest coraz mniej dzieci w szkołach.
- radny Jerzy Gierczak – panie przewodniczący mnie chodziło o to że, jeżeli jest mniej dzieci, powinno być również mniej nauczycieli.
- pan Mariusz Grunt, prawnik – Pani Wójt, Wysoka Rado! My jesteśmy niewolnikami przepisów. Z jednej strony mamy art. 20 Karty Nauczyciela, który gwarantuje wypłatę 6-miesięcznej odprawy, ale pod warunkiem, że będą zmiany organizacyjne. Żeby nie wypłacać jdu wypadałoby zwolnić nauczyciela. Tylko jak tego dokonać, jeżeli nauczyciel dobrze pracuje? Możemy jako powód zwolnienia podać przyczyny ekonomiczne, ale wtedy sąd zada pytanie, dlaczego zwolniliśmy nauczyciela tylko z takiego powodu, bez przeprowadzenia zmian organizacyjnych w szkole? A wyroki sądów, w tym Sądu Najwyższego, są w tym zakresie jednoznaczne. Reasumując – innej drogi nie ma. Żeby zmniejszyć kwotę jdu - musimy dokonać zmian organizacyjnych.
- Skarbnik Gminy – w ubiegłym roku budżet na oświatę był tak „wyśrubowany”, że nauczycielom nie wypłacano dodatków ani nagród.
- Mieszkaniec Jarząbek – dlaczego nie zostaliśmy o wszystkim wcześniej poinformowani?
- Przewodniczący Rady Gminy – gdyby taka informacja ujrzała światło dzienne 2 lub 3 miesiące temu – co by to zmieniło? Myślę, że nie urodził się jeszcze taki polityk, który by Państwa przekonał, co do słuszności przeprowadzenia zmian w kwestii oświaty.
- Wójt Gminy – rok temu padła propozycja likwidacji małych szkół albo utworzenia w nich oddziałów 0-III. Wzięłam odpowiedzialność na siebie za dokonane przekształcenie, polegające na utworzeniu trzech Filii i pozostawieniu oddziałów 0-VI, ale niestety rezultat tej reorganizacji okazał się niewystarczający. Dlatego proponuję

i proszę, abyście Państwo wyrazili zgodę na dalszą reorganizację, bo gmina nie jest w stanie udźwignąć ciężaru prowadzenia wszystkich szkół w obecnym kształcie.
- Pan Marcin Parka – mam pełną świadomość tego, co powiedział pan mecenas, ale gmina i tak nic na tym nie zyskuje, bo nauczycielom trzeba będzie wypłacić 6-miesięczne odprawy. Natomiast chciałbym, żeby nas nauczycieli, mimo że jestem emerytem, traktować w sposób podmiotowy, nie przedmiotowy, czyli poważnie.
Nauczyciele wyrażą zgodę, w imię solidaryzmu wewnętrznego na to, żeby wszyscy mieli po 14/16, czy 15/16 etatu, ale nie na to, żeby pięciu, czy sześciu z nich musiało pójść na przysłowiową „zieloną trawkę". Tym bardziej, że żaden z nich nie ma innej alternatywy dotyczącej zatrudnienia.
Ja bym chciał zobaczyć na dzień dzisiejszy wyliczenia, jako laik – może niedosłyszący, może niedowidzący, może za dużo mówiący – ile będzie, po wyliczeniu kosztów dowozu i zatrudnienia, zysku w wyniku dokonanej reorganizacji. Bo to, co usłyszałem - to jest nic innego, jak tylko dowolna żonglerka cyframi.
Na terenie gminy mieszkam od 1975 roku. Jak jest kryzys wszyscy obwiniają nauczycieli, bo jest ich za dużo i są za dobrze wykształceni. Ale są też komputery, a pracowników administracji jest dwa razy tyle *(brawa)*.
- Wójt Gminy – co Pan zrobił jako związkowiec dla nauczycieli? To Wy doprowadziliście do masowych zwolnień, bo samorządy nie są w stanie finansowo udźwignąć tego problemu. Czy ja nie chciałabym, aby wszyscy nauczyciele pracowali? Ale niestety muszę wypłacać „14" pensję, do czego obliguje mnie Karta Nauczyciela. Byłam ostatnio na spotkaniu wójtów i burmistrzów województwa świętokrzyskiego, na którym wszyscy mówili jednym głosem. Wystąpiliśmy do Ministerstwa z petycją o dostosowanie przepisów do realiów, bo teraz subwencja jest obniżana a zadania są cedowane na coraz biedniejsze samorządy, czego konsekwencje muszą ponosić i mieszkańcy i nauczyciele.
- Radny Jerzy Klamczyński – w Polsce nauczyciel pracuje średnio 14 godzin tygodniowo, a w Niemczech 26 godzin. Więc jak się ma jedno do drugiego?
- Pan Marcin Parka – zaraz odpowiem na to pytanie, bo jeżeli ktoś umie czytać ze zrozumieniem, to w Karcie Nauczyciela jest napisane, że pensum nauczyciela wynosi 40 godzin tygodniowo. I tak było zawsze i tak jest teraz. Aby się przygotować do lekcji np. języka polskiego, trzeba na to poświęcić co najmniej 2 godziny czasu. To nie jest tak, że ZNP nic nie robi, bo wystąpił właśnie z wnioskiem o zmianę przepisów dotyczących pensum. Ale prawdą też jest, ze nikomu z władz koalicji rządowej nie zależy na Polakach, na rodzinie, na nauczycielach, na polskim dziecku. Zmierza się tylko do tego, poprzez m.in. zmniejszenie liczby godzin danego przedmiotu, że nauczyciele będą masowo zwalniani. Natomiast burmistrzowie i wójtowie zastanawiają się podczas spotkań, co by tutaj zrobić, aby w „białych rękawiczkach" rozwiązać problemy oświaty, a nie zastanawiają się nad tym, jak utrzymać szkoły.
Powiedziałem do Pani wójt ostro, ale kwestia zaniedbań w oświacie nie dotyczy tylko tego roku. Ale związki zawodowe są po to, aby bronić nauczycieli, a nauczyciele są po to, aby z nimi, po partnersku rozmawiać. Ja wiem, że radni są najważniejsi i najmądrzejsi, ale mam pytanie – były dwa spotkania - który z nauczycieli, który z dyrektorów odpowiedzialnych za placówkę, był na te spotkania zaproszony? Żeby coś uzgodnić, czy przedyskutować. Bo u nas wszyscy się lepiej znają na medycynie od lekarzy i wszyscy lepiej na oświacie od nauczycieli.

- Radny Władysław Strózik – panie przewodniczący, czy wtedy, kiedy była likwidowana szkoła w Janowicach, też wszystko odbywało się potajemnie? Zorganizowało się zebranie z rodzicami i jasno powiedziało, że jeśli pozwolą na likwidację szkoły, w zamian otrzymają nową drogę asfaltową przez wieś.
- Przewodniczący Rady Gminy – pan, panie radny w sposób oszczędny gospodaruje prawdą. Jeśli pan zechce mogę jeszcze raz zorganizować zebranie z pana udziałem.
- Radny Władysław Strózik – a u nas Pani wójt na zebraniu powiedziała, że jeżeli zostanie szkoła, to nie będzie ośrodka zdrowia (Pani wójt zdementowała wypowiedź pana radnego, oświadczając, że nic takiego nie mówiła).
- Radna Maria Woźniak – uczestniczyłam w zebraniu z mieszkańcami Janowic Poduszowskich, które się odbyło w m-cu kwietniu czyli po ustawowym terminie. W uzasadnieniu do protokołu, do kuratorium, napisałam, że mieszkańcy wsi wyrazili zgodę na likwidację Filii w zamian za drogę. I w ciągu 3. dni otrzymałam odpowiedź od kuratora, że wyraża zgodę na likwidację. Na sesji absolutoryjnej radni podjęli uchwałę w sprawie likwidacji, która była ostateczną, ponieważ wcześniej nie była podejmowana tzw. uchwała intencyjna.
- Przewodniczący Rady Gminy – ale na Woli Bokrzyckiej nie było już tak miłego przyjęcia. Bo trzeba sobie jasno powiedzieć, że ludzie wszędzie protestują, ale my nie mamy innego wyjścia.
- Radny Jerzy Klamczyński – proszę mi wskazać która gmina, bogatsza od naszej, ma tyle szkół i tylu nauczycieli, co nasza biedna gmina.
- Pani Maria Jabłońska, sołtys wsi Wólka Bosowska – przysłuchując się wszystkim wypowiedziom chcę powiedzieć, że pochwalam troskę rodziców o swoje dzieci, którzy chcą aby miały jak najlepsze warunki do nauki. Ale nie jest prawdą, że jeżeli nauczyciel będzie uczył mniejszą liczbę dzieci – będą więcej umieć. Najlepszym tego przykładem jest mój wnuk, który chodzi do 36-osobowej klasy i ma bardzo dobre oceny. Na Wólce Bosowskiej i Rudzie też zlikwidowano szkoły, ale dzieci nie przestały się uczyć i powiem więcej – rodzice dowożą swoje dzieci, na własny koszt, do przedszkola w Raczycach.
- Mieszkanka Zawady – z wyliczeń, które przedstawiła pani radna wynika, że reforma nie przyniosła żadnych zysków i obecna też nie przyniesie. Mam pytanie – czy oświata kiedykolwiek przynosiła dochód?
- Przewodniczący Rady Gminy – nie przynosiła dochodów, ale też nie przynosiła nigdy takich strat, jak w tej chwili.
- Radny Stanisław Wcisło – chciałbym się odnieść do wypowiedzi radnego Jerzego Klamczyńskiego, który zapytał, gdzie jest taka gmina, w której jest tyle szkół, co u nas. Ja to rozumiem. Tylko pokażcie mi drugą taką gminę, gdzie reorganizację przeprowadza się w ten sposób. Żadnych danych ogólnych, żadnych obliczeń, co to przyniesie. A jeszcze w styczniu była mowa o tym, że wszystkie szkoły zostają. Jak tu wierzyć słowom, skoro i na sesji, i na posiedzeniach komisji zapewniano nas, że reorganizacja jest skuteczna i efektywna, a po miesiącu czasu okazuje się, że jednak nie. Jak możemy przyjąć w „ciemno”, że w 2013 roku ta reorganizacja da zamierzony efekt. Ja to rozumiem, ale trzeba wszystko wcześniej przygotować, a nie działać z zaskoczenia – bez żadnych danych, bez konkretnych wyliczeń poszczególnych wydatków, o których mówił Marcin. Nie liczcie, że ktoś zrozumie, jeżeli nie ma co rozumieć.

- Wójt Gminy – rok temu komisja, specjalnie do tego powołana, przez dwa miesiące wyliczała i dyskutowała, co zrobić z oświatą. I do czego doszło? Jak już powiedziałam - za budżet odpowiada wójt. W związku z tym podjęłam decyzję o dalszej reorganizacji. To nieprawda, że nie ma oszczędności, bo Filie w: Balicach, Jarząbkach i Kosterze funkcjonują dopiero od września 2011 roku czyli cztery miesiące, a trzeba było w tym czasie wypłacić nauczycielom odprawy. Mimo, że Ministerstwo zapewniało nas, że otrzymamy 100% zwrot tych kosztów, tak się nie stało, co kosztowało budżet 100.000,00 zł. Kolejnym wydatkiem była wypłata jdu. Reasumując nie zyskaliśmy z tytułu reformy kwoty 500.000,00 zł, tylko 200.000,00 zł.
- Skarbnik Gminy – jeżeli chodzi o wyliczenia – porównując rok 2010 z rokiem 2011 – w roku 2011 wydatkowano na oświatę o 200.000, 00 zł mniej, tylko niestety wypłata jdu została przesunięta w czasie czyli na rok 2012.
- Radny Jerzy Gierczak – pani Kasiu – czy tak samo odsuniemy w czasie szkoły I-III, a później je całkiem zlikwidujemy, o czym mówili już dzisiaj rodzice?
- Radny Stanisław Wcisło – Pani wójt, jeżeli Pani mówi, że reorganizacja w 2011 roku dotyczy okresu od września do końca roku, to proszę niech Pani wytłumaczy, na jakiej podstawie Pani zapewniała ludzi, jeszcze w styczniu, że szkoły będą funkcjonować w obecnym kształcie prze kolejne dwa lata. Bo jeżeli Pani tak zapewniała, to z tego wynika, że Pani nie panuje nad finansami gminy, ani nad niczym. Bo jeśli gwarantuje się na sesjach, na zebraniach, że szkoły zostaną utrzymane, a teraz wszystko „siada", to jaką mamy gwarancję, że za tydzień nie dowiemy się o czymś, o czym dzisiaj nie mówimy?
- Wójt Gminy – rok budżetowy w oświacie zamyka się 31 stycznia roku następnego. Ja na dzień 15 stycznia 2012 r. dysponowałam danymi na dzień 31 grudnia 2011 r., z których wynikało, że mamy 200.000,00 zł oszczędności, przy czym na koniec stycznia okazało się, że wyszliśmy na zero. Mając na uwadze następne podwyżki oraz wypłatę jdu dla nauczycieli mianowanych – jesteśmy na minusie. Ja tak to liczę proszę Pana! Bo na koniec 2012 roku nie będziemy mieć oszczędności, tylko straty.
- Pan Marian Okraj, sołtys wsi Pożogi – posłużę się głosem doradczym, ponieważ ustawodawca mi tego jeszcze nie zabronił. Szanowni Państwo! Nad poważnym problemem górę wzięła ekonomia. Nie da się oszukać, że dwa plus dwa równa się pięć, bo dwa plus dwa równa się cztery. Budżet gminy to są pieniądze społeczne i nie możemy ich wydawać tam, gdzie nie będą się powielać. Każda złotówka wydana z budżetu gminy powinna przynieść drugą złotówkę. Myślę, że dyskusja nad tym problemem jest zbędna, ponieważ w naszym kraju zlikwidowano wielkie fabryki, a ludzie poszli na bruk i nie mają pracy. Pięć milionów Polaków wyjechało na Wyspy Brytyjskie i Polki tam rodzą dzieci. Jeżeli nie ma dzieci – nie ma szkoły, bo za dzieckiem idą pieniądze. Te szkoły, według mojego uznania, powinny być dawno zlikwidowane, bo pompowanie w nie dalej pieniędzy nie ma sensu.
- Pani Zofia Panak, sołtys wsi Poręba – ciekawa jestem, ilu nauczycieli uczy klasę liczącą pięcioro dzieci? Bo chcę się pochwalić, że w tym roku szkolnym z Poręby uczęszcza do szkoły 19 dzieci, a w przyszłym roku będzie o 2 więcej. I nie ma kilometra drogi, żeby skrócić tym dzieciom dojazd, czy dojście do szkoły.
- Pani Krystyna Klimczak, mieszkanka Balic – chciałam zapytać, od kiedy szkoły stały się zakładem produkcyjnym, przynoszącym dochód? Wydaje mi się, że szkoły

powinny edukować dzieci. Dlatego trzeba pozyskiwać pieniądze skąd się tylko da i dokładać do nich, a nie likwidować.
- Radny Stanisław Wcisło – Panie Marianie odniosę się do tego, co Pan powiedział. Jeszcze 30 stycznia na sesji dwa plus dwa to było pięć, a dopiero 31 stycznia okazało się, że dwa plus dwa to jest cztery. Nie było żadnych wyliczeń ani danych. Uchwaliliśmy budżet na ten rok i teraz w ramach tego budżetu serwuje nam się kolejną reformę w oświacie.
- Wójt Gminy – Panie radny, jak już powiedziałam, rok szkolny nie zamyka się wraz z rokiem gospodarczym.
Na wniosek radnego Stanisława Wcisło przewodniczący ogłosił 15-minutową przerwę w obradach.
Po przerwie wznowiono obrady i kontynuowano dyskusję:
- Radna Maria Woźniak – mam pytanie do dyrektorów szkół – czy macie Państwo nadzór nad swoimi nauczycielami? Skąd moje pytanie. Otóż w podręczniku do nauczania zintegrowanego do klasy III nie znalazłam ani jednego znaczka, świadczącego o tym, że nauczyciel sprawdzał prace uczniów. Przez przyzwoitość nie powiem, w której to było szkole.
W związku z tym proszę dyrektorów o zwrócenie uwagi nauczycielom na to, aby sprawdzali prace domowe uczniów.
- Pani Teresa Długosiewicz, kierownik Filii w Balicach – uczę języka polskiego w starszych klasach i regularnie, przynajmniej raz w tygodniu, zadaję uczniom pracę domową, którą później sprawdzam. Podobnie robią nauczyciele w klasach młodszych, sprawdzając co drugą kartę, co stwierdzam na podstawie prowadzonych konsultacji. Mogą to również potwierdzić rodzice dzieci.
- Radna Maria Woźniak – jakie były wyniki próbnego egzaminu gimnazjalnego?
- Pani Marzena Kubiec, dyrektor gimnazjum – szczegóły dotyczące wyników egzaminu próbnego mogę pani dostarczyć. W mojej ocenie wyniki tegorocznego próbnego egzaminu (poza matematyką i fizyką) były zadowalające i kształtują się na poziomie 54,50%.
- Mieszkaniec Jarząbek – chciałbym zapytać, co będzie ze szkołą w Jarząbkach. Czy najpierw zabierzecie klasy IV-VI, a za rok szkołę całkiem zlikwidujecie, bo wszystko ku temu zmierza. My nie chcemy u nas domu opieki, bo DPS już jest w Gnojnie.
- Wójt Gminy – Proszę Państwa! Na chwilę obecną nikt nie zamierza tworzyć w budynku szkoły domu opieki. To była tylko sugestia podyktowana potrzebami w tym zakresie.
- Radny Jerzy Gierczak – co w związku z tym proponujecie? (pytanie skierowane do rodziców – mieszkańców Jarząbek)
- Mieszkaniec Jarząbek – jeżeli szkoła zostanie przekształcona nie damy naszych dzieci do Gnojno, tylko do Szydłowa.
- Wójt Gminy – to rodzice decydują, do której szkoły poślą swoje dzieci. Ja tylko proszę, aby Wasze dzieci z klas IV-VI chodziły do Szkoły Podstawowej w Gnojnie a ja im zapewnię bezpieczny dowóz.
- Mieszkanka Zawady – a co Pan, Panie przewodniczący, zrobi dla dzieci mieszkających w Pana okręgu wyborczym?
- Przewodniczący Rady Gminy – moim zadaniem będzie dbanie o to, aby dzieci z Zawady zostały zabrane i dowiezione do szkoły, i aby bezpiecznie wróciły do domu.

- Mieszkanka Zawady – a o której godzinie dzieci będą wyjeżdżać z domu?
- Przewodniczący Rady Gminy - w tej chwili nie umiem pani odpowiedzieć na to pytanie, bo nie wiem o której będą się rozpoczynać lekcje.
- Wójt Gminy – proszę się tym nie martwić, bo będą trzy autobusy dowożące dzieci do szkół.
- Mieszkanka Zawady – dlaczego radni z Balic bardziej walczą o nasze dzieci niż Pan?
- Przewodniczący Rady Gminy – ja reprezentuję jako radny całą gminę, mimo że kandydowałem i zostałem wybrany z jednego okręgu wyborczego.
Teraz proszę przewodniczącego Komisji o odczytanie protokołu z posiedzenia.

Zgodnie z prośbą radny Krzysztof Musiał odczytał protokół z posiedzenia Komisji Zdrowia, Socjalnej, Oświaty i Kultury Rady Gminy Gnojno, odbytego w dniu 24 lutego 2012 r. (kopia protokołu – w załączeniu).
Po odczytaniu protokołu kontynuowano dyskusję:
- Pan Henryk Kasza, sołtys wsi Kostera – czy macie państwo rozeznanie, do której szkoły dokładacie najwięcej i czy faktycznie małe szkoły generują najwyższe koszty?
Ile wypłacono jdu nauczycielom ze szkoły w Kosterze?
Odnośnie stowarzyszeń powiem tylko, że można je zakładać, ale pod warunkiem, że będzie miał kto dokładać do ich działalności.
- Pani Maria Dworak, główna księgowa GZOS – kwota jdu wypłacona nauczycielom ze Szkoły Podstawowej w Kosterze wyniosła 3.400,00 zł.
- Radny Stanisław Wesołowski – przybliżę Państwu dane liczbowe obrazujące ile dołożymy do poszczególnych szkół:
- Filia w Jarząbkach – 139.318,00 zł, co w przeliczeniu na jednego ucznia wyniesie 3.666 zł,
- Filia w Balicach – 115.707,00 zł czyli 3.305 zł,
- Filia w Kosterze – 185.421,00 zł – 5.297 zł,
- Szkoła Podstawowa w Gnojnie – 1.971 zł na jednego ucznia,
- Szkoła Podstawowa w Raczycach – 1.634 zł.
Z powyższego zestawienia wynika, że gmina najwięcej dokłada z budżetu do jednego dziecka w Kosterze. I to, czy dwoje dzieci, czy troje będzie chodziło mniej do szkół w naszej gminie – nie ma znaczenia. Proszę wobec tego nie szantażować radnych i wójta tym, że zabierzecie swoje dzieci do innych szkół.
- Pan Marcin Parka – mam dwa konkretne pytania – czy na dzisiejszej sesji, my jako laicy, usłyszymy od fachowców: od księgowych, od rady która obradowała, odpowiedzi na następujące pytania: zakładając, że obniżamy stopień organizacyjny Filii w: Kosterze, Balicach i Jarząbkach (biorąc pod uwagę wszystkie koszty), ile gmina spodziewa się zysku za rok 2012 i za rok 2013.
Drugie pytanie nie mniej zasadne. Zakładając, że będzie obniżenie stopnia organizacyjnego – kto będzie decydował o tym, kto będzie miał pracę? Bo ja w kuluarach słyszałem następującą wypowiedź, że kto ma „plecy”, kto ma znajomości – ten ma pracę. W takim razie, gdzie są zasługi nauczyciela, gdzie staż pracy, gdzie jest Karta?
- Wójt Gminy – Panie przewodniczący – czy Pan wie, co należy do kompetencji dyrektora szkoły? Dyrektor zatrudnia nauczycieli i dyrektor wie, ilu jest Mu potrzebnych polonistów, matematyków, czy wuefistów. I to jest w kompetencji dyrektora szkoły, nie w mojej.

- Radny Stanisław Wcisło – widać jednoznacznie nastawienie i sposób przeprowadzenia tego procesu, że jest tendencja zdecydowanie ku temu, żeby reorganizację szkół przeprowadzić do 0-III.
Nie dziwię się Panu (dygresja do mieszkańca Jarząbek), bo sam przewiduję taki scenariusz, że teraz są trzy filie, wkrótce będą oddziały 0-III a w najbliższej przyszłości zrobimy zero. To nie ulega wątpliwości.
Padały tutaj bardzo często określenia, stwierdzenia, sugestie, żeby w jakiś inny sposób rozwiązać ten problem. Nie ukrywam, że za wszelką cenę chcemy utrzymać w Balicach szkołę 0-VI (być może, że takie same głosy będą z Kostery i Jarząbek), dlatego wczoraj mieliśmy spotkanie z Radą Rodziców i gronem nauczycielskim w sprawie utworzenia stowarzyszenia. Wiadomym jest, że stowarzyszenie nie jest korzystnym rozwiązaniem dla nauczycieli, ale chcąc utrzymać szkołę i prestiż miejscowości – podjęliśmy decyzję i mamy taki zamiar. W związku z tym proponujemy następujące rozwiązanie: żeby stowarzyszenie mogło przejąć prowadzenie szkoły w Balicach, co wymaga czasu potrzebnego m.in. na rejestrację, wnosimy do rady - mówię to w imieniu rodziców, nauczycieli i swoim - o rok czasu na załatwienie wszystkich formalności. Jeżeli nic się nie zmieni w kwestii finansowania oświaty - w roku przyszłym o tej samej porze podpiszemy umowę na przejęcie Szkoły Podstawowej w Balicach.
- Pan Mariusz Grunt, prawnik – podjęcie uchwały intencyjnej nie oznacza, że szkoła wygasza swoją działalność organizacyjną i nie stoi na przeszkodzie, żeby stowarzyszenie w organizacji podjęło działania formalne w postaci komitetu założycielskiego, przyjęcia statutu, złożenia dokumentów do Krajowego Rejestru Sądowego. Wpis w KRS trwa około dwóch miesięcy. Jeżeli taki dokument zostanie podjęty ze strony założycieli stowarzyszenia, wtedy Rada podejmuje uchwałę o przekazaniu szkoły i uchwała o wygaszeniu oddziałów nie jest konieczna. W przypadku szkoły, gdzie jest mniej niż 70 uczniów, przekazanie szkoły stowarzyszeniu nie wymaga procedury likwidacyjnej, czyli może się odbyć w dowolnym czasie.
Ostatnio, a szczególnie dotyczy to roku 2009 – 2010, zdarzały się przypadki porzucenia szkół, które zostały przekazane stowarzyszeniom. Wtedy gmina nie ma innego wyjścia, jak tylko daną szkołę przejąć z powrotem.
- Radny Stanisław Wcisło – panie mecenasie, jeżeli pan mówi o porzuceniu, to niech pan powie również o bardzo dobrze funkcjonujących szkołach.
- Prawnik – każdy przypadek jest indywidualny, a prowadzenie stowarzyszeń to także bardzo ciężka praca.
- Radny Stanisław Wcisło – mówiąc to robi Pan ludziom „wodę z mózgu”.
- Prawnik – ja nie robię „wody z mózgu” – to Pan się włączył w moją wypowiedź, kiedy mówiłem, że zdarzają się takie przypadki. A teraz wracając do rozpoczętego wątku – może być taki wniosek złożony, wtedy rada nie podejmuje uchwały o likwidacji danej szkoły, tylko o przekazaniu. Taka uchwała musi być powzięta co najmniej na 6 miesięcy przed spodziewanym terminem przekazania – także w ciągu roku szkolnego. Cały paradoks polega na tym, że uchwała intencyjna musi być bezwzględnie powzięta do końca lutego, natomiast uchwała o przekazaniu szkoły stowarzyszeniu w dowolnym momencie pod warunkiem, że jest 6 miesięcy przed przekazaniem.

- Radny Stanisław Wcisło – Panie mecenasie – Pan mówił o bardzo sprawnym przeprowadzeniu procesu rejestracyjnego. A jeżeli pójdzie jak „po grudzie" i załatwimy tę sprawę dopiero w październiku – to co będzie z dziećmi, które od września pójdą do klas IV-VI? My gwarantujemy, że od stycznia przyszłego roku przejmiemy szkołę i chcemy mieć gwarancję ze strony gminy, że dzieci z klas IV-VI będą chodzić do naszej szkoły. Pan mówi żebyśmy sobie działali a uchwały intencyjne i tak trzeba podjąć. Dlatego proszę o danie nam czasu, bo w przyszłym roku nie będzie z naszej strony żadnych przeciwwskazań, aby tę szkołę wraz ze wszystkimi dziećmi przejąć. My wykazujemy dobrą wolę – to Wy też wykażcie dobrą wolę.
- Pani Teresa Długosiewicz, kierownik Filii w Balicach – wczoraj miało miejsce spotkanie z grupą społeczności lokalnej. Ponieważ nie wiemy jak działają stowarzyszenia, prosimy o jeszcze jeden rok. My, a mam na myśli nauczycieli, nie możemy w ciągu jednego dnia podjąć tak ważnej dla nas decyzji.
- Radny Krzysztof Musiał – chciałbym Państwu przybliżyć i uzmysłowić niektóre rzeczy, które dzieją się nie tylko w naszej gminie, ale w skali całego kraju. W 2011 roku na terenie gminy Gnojno urodziło się 34 dzieci czyli jedna klasa.
Problem nad którym dzisiaj dyskutujemy nie powstał rok temu, ani dwa lata temu, tylko narastał od kilkunastu lat. Przez ostatnie dwie kadencje rada nie podjęła żadnych działań w kierunku dokonania reorganizacji w szkołach, aby zapobiec drastycznie rosnącym kosztom. Nie robiło się nic, a jak były braki szło się do banku po kolejny kredyt, a teraz my musimy podjąć decyzję. Gdyby były pieniądze nikt by nie patrzył na to, czy trzeba dołożyć 100 tys. zł, czy 200 tys. zł, bo to by nie miało znaczenia. Ale stanęliśmy przed faktem – być albo nie być dla gminy w perspektywie roku 2013 i 2014.
- Radny Stanisław Wcisło – jesteś przewodniczącym Komisji Oświaty. Odnieśliśmy się ze zrozumieniem do Twojej propozycji zawartej w protokole. W związku z tym, czego jeszcze od nas oczekujecie? Chcemy założyć stowarzyszenie i to jest jeszcze za mało?
- Radny Krzysztof Musiał – ze strony gminy na pewno możecie liczyć na pomoc prawną. I to nie podlega dyskusji.
- Radny Stanisław Wcisło – nie liczyłeś na to, że się zgodzimy?
- Radny Krzysztof Musiał – ja się cieszę z waszej inicjatywy.
- Radny Stanisław Wcisło – i należy uszanować taką inicjatywę oraz stworzyć warunki, żeby rzeczywiście to było.
- Radny Władysław Strózik – mówi się, że poprzedni wójt nic nie zrobił. A kto wyremontował wszystkie szkoły, wybudował halę sportową i boiska? A teraz zobaczymy, czy w wyniku reorganizacji zmniejszy się na koniec kadencji zadłużenie gminy.
- Przewodniczący Rady Gminy – niech każdy radny zapamięta, że gmina miała na koniec 2010 roku 6.000.000,00 zł zadłużenia.
- Mieszkaniec Jarząbek – przychylamy się do wniosku radnego Stanisława Wcisło i również prosimy o jeden rok czasu. Jeżeli nie założymy stowarzyszenia – możecie Państwo reorganizować szkołę w Jarząbkach. Apeluję również do radnych z Jarząbek o podjęcie jakiejkolwiek inicjatywy i dbanie o nasze interesy, bo do tej pory nic nie zrobiliście dla swoich wyborców.

- Przewodniczący Rady Gminy – nie chcę być rzecznikiem prasowym radnych z Jarząbek, ale ich rolą jest głosować tak, jak powinni. To co mówimy – będzie zapomniane, a to co zrobimy – przetrwa lata.
- Skarbnik Gminy – aby przybliżyć Państwu skalę problemu powiem, że na koniec 2003 roku zadłużenie gminy wynosiło 1.800.000,00 zł.
- Radna Maria Woźniak – chciałam tylko zapytać czy, w kontekście tego co powiedział radny Stanisław Wcisło, mówicie Państwo jednym głosem (pytanie skierowane do mieszkanki Zawady) i na ile jesteście wiarygodni, jeżeli chodzi o zakładanie stowarzyszeń.
- Przewodniczący Rady Gminy – rozmawiamy na ten temat już ponad dwie godziny i dalsza dyskusja niczego nie zmieni, w związku z czym zamykam dyskusję w tym punkcie i proszę Pana sekretarza o odczytanie treści uchwały.

Zgodnie z prośbą sekretarz gminy, Pan Piotr Bębas odczytał projekt uchwały w sprawie zamiaru obniżenia stopnia organizacyjnego Filii w Balicach podległej organizacyjnie Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Gnojnie wraz z uzasadnieniem.

Po odczytaniu projektu uchwały radny Stanisław Wcisło wnioskował, z uwagi na ważkość problemu, o głosowanie imienne nad przyjęciem trzech kolejnych projektów uchwał.

Następnie mieszkaniec Jarząbek prosił, aby po dokonaniu reorganizacji umożliwić przynajmniej dwóm nauczycielom ze Szkoły Podstawowej z Jarząbkach pracę w Szkole Podstawowej w Gnojnie. Prośbę uzasadnił tym, że dzięki temu dzieci z Jarząbek nie będą się czuły w nowej szkole osamotnione i wyobcowane.

Pani wójt odnosząc się do poruszonej kwestii stwierdziła, że takie słowa należy kierować do Pani dyrektor Szkoły Podstawowej w Gnojnie, bo to Pani dyrektor ustala arkusze zajęć dla nauczycieli. Dodała ponadto, że nie może zagwarantować, chociaż by chciała, że wszyscy nauczyciele będą mieć pracę, ponieważ klasy 0-III będzie uczyć najwyżej 3 nauczycieli.
Zadeklarowała, iż zobowiąże dyrektorów szkół do przedstawienia w terminie dwóch tygodni arkuszy organizacyjnych. Wówczas i rodzice, i nauczyciele będą wiedzieć, kto będzie miał zatrudnienie, a kto nie.

W kontekście zgłoszonego wniosku przez radnego Stanisława Wcisło Przewodniczący Rady Gminy przytoczył treść § 41 Statutu Gminy mówiącego o tym, że w głosowaniu jawnym radni głosują przez podniesienie ręki. Statut dopuszcza również głosowanie imienne. W opinii pana przewodniczącego jeżeli ktoś podniesie rękę do góry, czyni to w sposób świadomy. Pan przewodniczący oznajmił ponadto, że protokolant może wymienić jego nazwisko przy tym, jak będzie głosował.

W dalszej części obrad przewodniczący obrad poddał pod głosowanie wniosek radnego Stanisława Wcisło, który wnioskował o głosowanie imienne.
Wyniki głosowania jawnego nad wnioskiem: **„za" – 2, „przeciw" – 11, „wstrzymujących się" – 2.**

Kontynuując przewodniczący poddał projekt uchwały, odczytany przez sekretarza gminy, pod głosowanie.
Wyniki głosowania jawnego: **„za" – 11 (w tym radny Piotr Terlecki), „przeciw" – 4, „wstrzymujących się' – 0.**
Uchwała Nr XVII/109/12 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 8-go.

W punkcie ósmym sekretarz gminy odczytał projekt uchwały w sprawie zamiaru obniżenia stopnia organizacyjnego Filii w Jarząbkach podległej organizacyjnie Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Gnojnie oraz wybrane fragmenty uzasadnienia dotyczące Filii w Jarząbkach.
Następnie przewodniczący obrad poddał projekt uchwały pod głosowanie.
Wyniki głosowania jawnego: **„za" – 9, „przeciw" – 6, „wstrzymujących się" – 0.**
Uchwała Nr XVII/110/12 wraz z uzasadnieniem – w załączeniu.

Do punktu 9-go.

Analogicznie do punktu ósmego wybrane akapity (różnice) z projektu uchwały w sprawie zamiaru obniżenia stopnia organizacyjnego Filii w Kosterze podległej organizacyjnie Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Gnojnie oraz część uzasadnienia, dotyczącą Filii w Kosterze, odczytał sekretarz gminy.
Po odczytaniu – projekt uchwały został przez przewodniczącego obrad poddany pod głosowanie.
Wyniki głosowania jawnego: **„za" – 11, „przeciw" – 4, „wstrzymujących się" – 0.**
Uchwała Nr XVII/111/12 wraz z uzasadnieniem – w załączeniu.
Po głosowaniu przewodniczący ogłosił 15-minutową przerwę w obradach.

Do punktu 10-go.

Zapytania i wolne wnioski:
- Radna Maria Woźniak wnioskowała o przytoczenie tytułów (sygnalnie) 12 zarządzeń wydanych przez Wójta Gminy Gnojno w miesiącu styczniu i lutym 2012 roku (sekretarz gminy zadeklarował, że wszystkie zarządzenia zostaną opublikowane na stronie podmiotowej Biuletynu Informacji Publicznej).
- Ponadto pani radna wnioskowała o (cytat): „rozważyć możliwość prowadzenia wszystkich spraw związanych z dostarczaniem ciepła do ośrodków zdrowia przez służby ZOZ w Gnojnie. Aktualnie wszystkie czynności związane z dostarczaniem ciepła do ośrodków zdrowia wykonuje ZGK w Gnojnie. SP ZOZ płaci 23% podatek VAT dla Zakładu Gospodarki Komunalnej od wszystkich kosztów zawartych w fakturze. W przypadku ewentualnego zakupu opału i zatrudnienia palaczy przez SP ZOZ podatek byłby płacony tylko od zakupu opału.
Proszę aby Pani skarbnik dokonała stosownych analiz w tej sprawie"
- Pani sołtys wsi Raczyce oznajmiła, że tego typu sprawy można załatwiać bezpośrednio z zainteresowanymi w biurze, a nie na forum rady.
- Pani wójt skonstatowała, że problem ogrzewania ośrodków zdrowia jest problemem nas wszystkich, a nie tylko pani radnej.
- Sołtys wsi Wola Zofiowska wnioskował o wykonanie projektu (cząstkowego) oświetlenia ulicznego.
- Pani wójt oświadczyła, że komisja w składzie: Pani Barbara Krawczyk, Pan Sebastian Kiciński, Pan Włodzimierz Dworak dokonana objazdu terenu gminy

i sprawdzi, gdzie należy doprojektować oświetlenie, gdzie zmodernizować lub dokonać wymiany.
- Sołtys wsi Kostera zapytał czy prawdą jest, że ośrodek zdrowia w Balicach zostanie zlikwidowany?
- Pani wójt odpowiadając na wyżej wymienione pytanie stwierdziła, że Pani dyrektor SP ZOZ przedkładając coroczne sprawozdania sygnalizuje potrzeby oraz zgłasza sugestie w tym zakresie.
Pani wójt dodała także, że nie jest dla nikogo tajemnicą (bo ten temat był niejednokrotnie poruszany na sesjach), iż ośrodek zdrowia w Balicach generuje bardzo wysokie koszty, ale zapewniła również, że nikt nie myśli o jego zamknięciu.
Oznajmiła, że problem wszystkich ośrodków zdrowia będzie tematem obrad sesji rady gminy, na którą zostanie zaproszona również pani dyrektor SP ZOZ.
- Radny Stanisław Wcisło stwierdził natomiast, że Pani wójt na spotkaniu w Balicach powiedziała, że Pani Gadawska odstąpiła od tej decyzji (Pani wójt w tym momencie zaprzeczyła mówiąc, że Pani Gadawska wysunęła taką propozycję, a nie odstąpiła od decyzji). Kontynuując powiedział, że odstępuje się od czegoś, co już jest ewentualnym zamiarem. Dlatego ludzie czują się zagrożeni i stąd m.in. pytanie sołtysa z Kostery. Dodał, że wśród mieszkańców trwają dyskusje, że ośrodek zdrowia będzie przeniesiony do budynku Szkoły Podstawowej w Balicach.
- Pani wójt jeszcze raz potwierdziła, że ten temat będzie przedmiotem obrad sesji, ponieważ SP ZOZ nie jest w stanie samodzielnie finansować ośrodków zdrowia.
- Radny Jerzy Gierczak zwrócił się z pytaniem, czy nie można, tak jak sugerował radny Stanisław Wcisło, przenieść ośrodka zdrowia w Balicach do części pomieszczeń Szkoły Podstawowej (po zmianie struktury organizacyjnej).
- Radny Stanisław Wcisło w odpowiedzi stwierdził, że zrobi wszystko, aby w szkole w Balicach utrzymać klasy 0-VI.
- Przewodniczący Rady Gminy zakomunikował w tym momencie, że dyskusja schodzi na boczny tor – od ośrodków zdrowia do oświaty.
- Radny Gustaw Treliński prosił o zwołanie posiedzenia Rady Społecznej SP ZOZ, w celu omówienia wszystkich kwestii związanych z działalnością ośrodków zdrowia (Pani wójt zadeklarowała, że zwoła posiedzenie RS SPZOZ).
- Pani Krystyna Klimczak, mieszkanka Balic oświadczyła zabierając głos, że likwidacja szkoły w Balicach jest zasługą pana przewodniczącego, który chciał się w ten sposób odwdzięczyć mieszkańcom za to, że uratowali Mu życie.
- Pan przewodniczący skonstatował natomiast, że dzięki Pani Klimczak jest uważany w Balicach za persona non grata. Dodał, że rada gminy liczy 15 osób, a on ma tylko jeden głos.
- Dalej sołtys z Kostery zapytał, czy konkurs na dyrektora gimnazjum w Gnojnie jest zakończony, czy jeszcze trwa.
- Pani wójt odpowiedziała, że obecnie ta kwestia jest rozpatrywana przez organ odwoławczy, w związku z czym należy czekać na jej ostateczne rozstrzygnięcie.
- Radny Stanisław Wcisło oznajmił, że mieszkańcy przysiółka Balic „Michałówka" złożyli do Urzędu Gminy dnia 11 stycznia 2012 r. wniosek o remont drogi i do chwili obecnej nie otrzymali odpowiedzi. Zapytał w związku z tym, czy w tym zakresie obowiązują jakieś terminy.

- Pani wójt odpowiedziała, że pismo zostało skierowane do pani Haliny Skwark, która została zobligowana do udzielenia odpowiedzi, że wniosek mieszkańców przysiółka zostanie rozpatrzony w późniejszym terminie. Pani wójt zadeklarowała, że będzie interweniować w tej sprawie.
- Pani sołtys z Wólki Bosowskiej zwróciła się do Pani wójt z prośbą o interwencję w Powiatowym Zarządzie Dróg w sprawie odśnieżenia i posypania odcinka drogi Sokołów-Wólka Bosowska.
- Pani wójt w odpowiedzi stwierdziła, że ponieważ jest to droga powiatowa może ten problem tylko zgłaszać i sygnalizować.
- Radny Jerzy Gierczak poparł Panią sołtys i stwierdził, że problem z tym odcinkiem drogi powtarza się rokrocznie i mimo interwencji, również z Jego strony, nic się w tym temacie nie zmienia.
- Pani wójt się zobowiązała, że wystąpi do Powiatowego Zarządu Dróg z pismem, powołując się na postulaty zgłoszone przez radnych i sołtysów w czasie dzisiejszej sesji, w sprawie niewłaściwego utrzymania dróg powiatowych podczas zimy.

W dalszej części obrad sekretarz gminy, w odpowiedzi na wniosek radnej Marii Woźniak, przytoczył poniżej (sygnalnie) tytuły Zarządzeń wydanych przez Wójta Gminy Gnojno w miesiącu styczniu i lutym 2012 roku:

1) Zarządzenie Nr 1/12 z dnia 9 stycznia 2012 r. w sprawie powołania Komisji Przetargowej („Dostawa artykułów żywnościowych na potrzeby stołówki szkolnej w Szkole Podstawowej w Raczycach);

2) Zarządzenie Nr 2/12 z dnia 10 stycznia 2012 r. w sprawie ustalenia ceny za nieczystości płynne dostarczane wozami asenizacyjnymi do oczyszczalni ścieków w Gnojnie (za 1m^3 ścieków socjalno-bytowych – 3,30 zł netto + obowiązujący VAT);

3) Zarządzenie Nr 3/12 z dnia 12 stycznia 2012 r. w sprawie wprowadzenia Regulaminu naboru na wolne stanowisko urzędnicze w Urzędzie Gminy w Gnojnie;

4) Zarządzenie Nr 4/12 z dnia 19 stycznia 2012 r. w sprawie powołania Komisji Przetargowej („Dostawa pieczywa na potrzeby stołówki szkolnej w Szkole Podstawowej w Raczycach);

5) Zarządzenie Nr 5/12 z dnia 19 stycznia 2012 r. w sprawie wprowadzenia Regulaminu Służby Przygotowawczej w Urzędzie Gminy w Gnojnie;

6) Zarządzenie Nr 6/12 z dnia 19 stycznia 2012 r. w sprawie zatwierdzenia opłat za usługi nie mające charakteru użyteczności publicznej, świadczone przez Zakład Gospodarki Komunalnej w Gnojnie (- praca koparko – ładowarki 80,00 zł za godzinę, - praca koparko-ładowarki przy odśnieżaniu dróg gminnych – 90,00 zł, - samochód Volkswagen Transporter TDI 2,5 – 25,00 zł za godzinę, stawka za 1 km. – 0,80 zł, - roboczo-godzina – 25,00 zł, - plombowanie wodomierza – 20,00 zł, - odbiór przyłącza wodno-kanalizacyjnego – 50,00 zł, wymiana wodomierza z winy odbiorcy – 30,00 zł; powyższe stawki zawierają podatek VAT);

7) Zarządzenie Nr 7/12 z dnia 23 stycznia w sprawie zmiany Regulaminu Pracy w Urzędzie Gminy w Gnojnie;

8) Zarządzenie Nr 8/12 z dnia 30 stycznia 2012 r. w sprawie ustalenia planu finansowego Urzędu Gminy w Gnojnie i planu finansowego zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych Gminie Gnojno na 2012 r.;

9) Zarządzenie Nr 9/12 z dnia 1 lutego 2012 r. w sprawie zaciągnięcia kredytu krótkoterminowego (400.000,00 zł; spłata do 31.05.2012 r.);

10) Zarządzenie Nr 10/12 z dnia 3 lutego 2012 r. w sprawie powołania Komisji Rekrutacyjnej do przeprowadzenia naboru na stanowisko Kierownika Referatu Inwestycji i Infrastruktury w Urzędzie Gminy w Gnojnie;
11) Zarządzenie Nr 11/12 z dnia 6 lutego 2012 r. w sprawie powołania Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego;
12) Zarządzenie Nr 12/12 z dnia 22 lutego 2012 r. w sprawie zmian w budżecie gminy w 2012 roku.

Kontynuacja zapytań i wolnych wniosków:

- Na pytanie pana sołtysa z Pożóg, jak postępują prace nad projektem budowy przydomowych oczyszczalni ścieków, Pani wójt odpowiedziała, że w najbliższych dniach zostanie ogłoszony przetarg na opracowanie dokumentacji techniczno – projektowej.
- Pani sołtys z Raczyc postulowała o gaszenie oświetlenia ulicznego w tym samym czasie w Raczycach i Janowicach Raczyckich (Pani wójt zapewniła, że światło gaśnie o godz. 23 we wszystkich miejscowościach na terenie gminy).
- Radny Tomasz Pasternak zapytał, w imieniu mieszkańców Gnojna, czy wykonawca modernizowanej drogi wojewódzkiej przewiduje wypłatę rekompensat za wejście na teren prywatnych działek.
- Pani wójt odnosząc się do poruszonej kwestii poinformowała, że dysponuje wykazem imiennym rolników z: Gnojna, Glinki, Skadli, Raczyc, Grabek-Małych i Jarząbek, od których będzie wywłaszczana część gruntów pod drogę wojewódzką, z którymi Kierownik Sekcji Drogowej w Staszowie zamierza się spotkać, w celu omówienia szczegółów.

<u>Do punktu 11-go.</u>

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Gminy dokonał zamknięcia XVII sesji.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokolant: Przewodniczący obrad:
B.Czarnecka Piotr Terlecki